

Damian Syjonfam, Terror

Który raz to już ludzi wyruszyli
Żeby znaleźć bezpieczny ląd
Choć wcale tego nie chcieli
Bliskich zostawili tysiące mil stąd
Terror wygonił ich z domów
Ten sam który dotyka nas
Podaj dalej tę wiadomość, żeby wszyscy usłyszeli
Dzisiaj w duchu się połączyć czas

Na ulicach Syrii – terror
W Paryżu giną niewinni – terror
Bomba w Pakistanie – terror
Tak robi tchórze i dranie
/2x

Niestety razem z nimi przedostało się tu zło
Przed którym uciekali
Którego się tak bali
Dzisiaj wszyscy jesteśmy w podobnej sytuacji
nie dajmy się tej prowokacji
Dzieciaku słuchaj, słuchaj mnie, słuchaj
Nie daj sobie wpoić nienawiści
To karma dla strachu
To broń, którą walczą
Zakłamanie terroryści

Na ulicach Syrii – terror
W Paryżu giną niewinni – terror
Bomba w Pakistanie – terror
Tak robi tchórze i dranie
/2x

JaJah dał nam życie
Tylko on może o nim decydować
Który to już raz
Nie dajmy się tej prowokacji

Wojna, religijna wojna
Polityczna papka
Kłam leci z pyska
Mówię ci, wojna
Religijna wojna
Broń się sprzedaje, którąś na tym zyska
Mówię ci, wojna
Religijna wojna
Krew można zmyć z rąk
Ale matka syna już nie odzyska

Na ulicach Syrii – terror
W Paryżu giną niewinni – terror
Bomba w Pakistanie – terror
Tak robi tchórze i dranie
/2x

Słuchaj:
Al-kaida, Hamas, IRA, CAI
Bądź tutaj mądry
Oczy z tyłu miej
Nie damy się, nie damy
W ich gierki nie zagramy
Jedną ekipą się trzymamy

JaJah dał nam życie
Tylko on może o nim decydować

Terror, terror
tak robią tchórze i dranie